

# Janusz Mariański

---

## "Postawy inteligencji wobec religii. Studium socjologiczne", Maria Libiszowska-Żółtkowska, Warszawa 1991 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 63/4, 226-228

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jako punkt wyjścia obiera w ćwiczeniach św. Ignacy fakt stworzoneości. Człowiek został stworzony, aby chwalił Boga i Mu służył. Stąd powinien on korzystać ze wszelkiego w takiej mierze, w jakiej mu to pomaga do osiągnięcia celu życiowego, zgodnie z powołaniem i rezygnować z tego, co przeszkadza w osiągnięciu tego celu.

Siłą dającą wzrost życiu duchowemu jest miłość. Ona też uzdalnia do pełnienia woli Bożej i jest widoczna w każdym czynie skierowanym ku drugiemu człowiekowi. Otwartość i postawa służby szczególnie są ważne w budowaniu wspólnoty Kościoła. Ćwiczenia opierają budowanie ewangeliczne na ustawicznie żywej w Kościele myśli Pawłowej, że chrześcijaństwo polega na służbie żywemu Bogu. W tę służbę włączony jest drugi człowiek i każda rzeczywistość.

Czytelnik niniejszej recenzji może postawić sobie pytanie, czy duchowość zarysowana przed czterema wiekami jest aktualna po II Soborze Watykańskim? Zagłębiając się w treść ćwiczeń można przekonać się, że oparte są na Biblii. Biblijność widać we wszystkich punktach ćwiczeń. Pismo św. jest punktem wyjścia i dojścia do Boga. Św. Ignacy mówi, że Duch Chrystusowy mieszka w Kościele, stąd na szlakach rozwoju duchowego trzeba słuchać Kościoła (352 n.). Posłuszeństwo Kościołowi jest gwarantem prawidłowego rozwoju. Jakże bliskie są te rozważania przemyśleniom II Soboru Watykańskiego, który mówiąc o podstawach formacji duchowej alumnów zaleca: „niech nauczą się szukać Chrystusa w wiernym rozważaniu słowa Bożego, w czynnym uczestnictwie w świętych tajemnicach Kościoła (...), (DFK 8).

Autor *Ćwiczeń duchownych* na początku rekolekcji każe rekolektantowi wniknąć w siebie — poznać siebie. Wchodząc w siebie, poznajemy cechy pozytywne, ale i negatywne. Tym co przeszkadza nam w zjednoczeniu z Bogiem i co jest zakorzenione w naszej codzienności, to grzech. Św. Ignacy widzi grzech w perspektywie biblijnej, jako zmierzanie do śmierci egzystencjalnej. Bóg nie pozostawia człowieka w sytuacji śmierci, bo jest dawcą życia w miłości. Stąd nieustannie daje człowiekowi znaki swej obecności. Boga, zdaniem Loyoli, można znaleźć wszędzie. Największą szansę przemiany w Bogu daje modlitwa. Jeśli człowiek nasyci się Bogiem, wówczas będzie posługiwał się wszystkimi rzeczami zgodnie z ich naturą.

Zjednoczenia z Bogiem nie przeciwstawia Ignacy odejściu od świata. W zjednoczeniu widzi szansę zwrócenia się ku światu i wejście w niego, przetwarzając go od wewnątrz. Tak też widzi duchowość ludzi świeckich II Sobór Watykański. Nie ulega wątpliwości, że w liczących ponad cztery wieki ćwiczeniach znajdujemy elementy duchowości podkreślane współcześnie. Tym, którzy chcieliby skorzystać z komentarza do ćwiczeń duchowych polecamy książkę P. Divaskara SI, *Droga wewnętrzznego poznania*, Kraków 1986.

ks. Ireneusz Werbiński, Włocławek

Maria LIBISZOWSKA-ŻÓŁTKOWSKA, *Postawy inteligencji wobec religii. Studium socjologiczne*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1991, s. 229.

Książka dotyczy ważnego i mało uwzględnianego w praktyce badawczej tematu z zakresu socjologii religii. Podjętą problematykę M. Libiszowska-Żółtkowska włącza się do trwającej od dawna dyskusji socjologicznej na temat ciągłości i zmian religijności w Polsce. Według niektórych socjologów, w okresie powojennym dokonała się w Polsce autentyczna rewolucja w sferze wartości, obyczajów, kultury i religii. Został zakwestionowany znaczny zasób tradycji religijnej. Przyczyniło się to do powstania kryzysu rodziny i zachwiania wszelkich wartości, do rozkładu stylów życia

wiązanych z normami etycznymi i zachowaniami z zakresu tzw. życia podziennego oraz — *a fortiori* — postaw i zachowań religijnych. Według hnych socjologów, utrzymała się w społeczeństwie polskim zasadnicza ciągłość postaw i zachowań religijnych i moralnych, a zmiany nie idą zbyt daleko. Polska jest typowym przykładem tzw. niedokończonych procesów społecznych.

Autorka nie podejmuje wprost zagadnienia wynikającego z paradygmatu „ciągłość — zmiana”, lecz pokazuje profil postaw inteligencji wobec religii w jednym przekroju czasowym, z uwzględnieniem jednak kontekstu historycznego. W części teoretycznej zmierza do definicyjnych ustaleń z zakresu przedmiotu badawczego, w części empirycznej przedstawia w trzech wymiatach postawy inteligencji wobec religii. Recenzowane studium socjologiczne stanowi doskonałą podstawę do badań porównawczych, dając szansę ukazania w przyszłości dynamiki religijności inteligencji polskiej w warunkach społeczeństwa pluralistycznego i demokratycznego. Pomijając szczegółową prezentację uzyskaną przez Autorkę rezultatów badawczych, pragnę podkreślić zalety recenzowanej pracy, jak i zwrócić uwagę na niektóre kwestie budzące nieznaczne wątpliwości.

Struktura metodologiczna pracy jest poprawna. Po omówieniu głównych założeń badawczych i przedstawieniu charakterystyki przeprowadzonych badań, Autorka analizuje trzy komponenty postawy wobec religii. W komponentie poznawczym omawia sferę wiary i przekonań religijnych, a także analizuje stan wiedzy i stopień zainteresowań religioznawczych. W komponentie behawioralnym koncentruje się na zachowaniach i praktykach kulturowych. W komponentie afektywnym przedstawia stan emocjonalnych odniesień inteligencji polskiej do zagadnień etyki katolickiej i moralnych nakazów Kościoła, więz ze wspólnotą wierzących i społeczną działalność Kościoła. W ostatnim rozdziale noszącym tytuł *Kultura religijna inteligentów* zostały ukazane dwie główne tendencje ewolucji religijnej w środowisku polskiej inteligencji: a. deprywatywacja religii i przekształcanie się jej w sprawę publiczną (kierunek odwrotny niż w krajach zachodnich); b. modyfikacja modelu religijności eklezjalnej, wyrażająca się oddalaniem od wzorów religijnej obyczajowości, spadkiem znaczenia w praktyce życia podziennego norm moralności religijnej oraz selektywną akceptacją dogmatów wiary.

Badania empiryczne zostały przeprowadzone w 1988 r. na reprezentatywnej ogólnopolskiej próbie adresowej wybranych inteligentnych grup zawodowych: lekarzy, nauczycieli, inżynierów, ekonomistów, artystów (plastycy, aktorzy, muzycy). Autorka przebadła 1200 osób. Nikt dotychczas nie przeprowadził tak szeroko zakreślonych badań empirycznych z zakresu socjologii religii wśród inteligencji. Budzi podziw i zarazem wątpliwość bardzo wysoki stopień realizacji pierwotnej próby badawczej (98,1%). Wśród ogółu respondentów 20,5% określiło siebie jako głęboko wierzących, 0,2% — jako wierzących, 7,0% — jako niezdecydowanych, 7,8% — jako obojętnych, 2,5% — jako nie identyfikujących się z żadną zinstytucjonalizowaną formą religii, ale wierzących w istnienie nadprzyrodzonej siły sprawczej, 6,3% — jako niewierzących, ale związanych z Kościołem i tradycją i 5,4% — jako niewierzących i nie związanych z Kościołem (0,2% — inne określenia).

W latach 80. inteligencja polska nie tylko nie odchodziła od religii, ale nawet do niej wyraźnie powracała. Zdarzało się także, że osoby wychowane w rodzinach areligijnych poszukiwały w religii wsparcia, a w jej wartościach odnajdywały sens życia. Według indeksu zbiorczego 18,9% badanych zostało zaliczonych do typu o religijności refleksyjnie pogłębionej, poznawczo aktywnej i konsekwentnie kościelnej. Inteligenci o cechach religijności tradycyjnej stanowili 44,3% ogółu zbadanych osób. Wreszcie świadomość religijna trzeciej części populacji wierzących odbiegała od modelu

postulowanego przez Kościół. Odchodzący od kościelności indywidualiści w sprawach wiary tworzą prywatne systemy wartości i indywidualną filozofię znaczeń. Według innej typologii postaw wobec religii, inteligenci religijni stanowili 63,2% całej zbadanej zbiorowości, ateści — 14,7% oraz osoby z pogranicza wiary i niewiary — 22,1%.

M. Libiszowska-Żółtkowska zbadala postawy inteligencji wobec religii w sferze przekonań, praktyk i na poziomie wyborów moralnych, wiążąc ten zamiar ze strukturalną koncepcją postawy. Z drugiej strony, wyróżniła cztery elementy strukturalne definicji religii: doktryna religijna, kult religijny, doktryna etyczna, organizacja religijna. Takie podejście nie harmonizuje w pełni z przyjętą koncepcją postawy wobec religii. Sama operacjonalizacja pojęcia „postawa wobec religii” budzi pewne wątpliwości. Najważniejszy komponent postawy, tj. afektywny, został zoperacjonalizowany ubogo i dość przypadkowo. Zastrzeżenie dotyczy więc pośrednio kwestionariusza ankiety, w którym za mało jest wskaźników dookreślających afektywny komponent religijności.

Recenzowana książka zawiera niewątpliwie ważne osiągnięcia merytoryczne:

A. Trzeba podkreślić znajomość literatury przedmiotu, rzetelność przeprowadzonych badań oraz dużą ostrożność w przedstawianiu i uzasadnianiu formułowanych wniosków, mimo pewnych niedociągnięć w operacjonalizacji i konceptualizacji badań. Autorka bardzo dobrze orientuje się w najnowszych dyskusjach teoretycznych i metodologicznych z zakresu socjologii religii.

B. Interesujący jest sam problem postaw inteligencji polskiej wobec religii pod koniec lat 80., odkrywczo są formułowane przez Autorkę wnioski (np. współzależność wykształcenia i religijności, deprywatyżacja religijności oraz typologia postaw wobec religii). Jest natomiast wątpliwe, czy w świetle zebranych materiałów Autorka jest w stanie do końca odpowiedzieć na pytanie, na ile dominujący w środowisku inteligencji typ postaw wobec religii jest specyficzny dla inteligencji jako grupy społecznej i na ile wytworzyła ona własny typ kultury religijnej.

C. Syntetyczne i całościowe opracowania postaw inteligencji wobec religii zostało ukazane w kontekście współczesnych dyskusji z zakresu socjologii religii w Polsce i w świecie. Jest zdumiewające, że ogrom informacji udało się przedstawić w formie nie tylko czytelnej, nie tylko nie nużącej Czytelnika, ale wręcz przeciwnie — bardzo interesującej. Prezentacja licznych danych liczbowych jest podporządkowana przedstawianiu wiodących problemów badawczych. Umiejętnie łączy się analizy ilościowe z jakościowymi.

*Janusz Mariański, Lublin*